GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

№ 163. Czwartek 18. lipca 1850. Rok bieżący gazety **39.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 13. lipca. Dnia 15. lipca wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XXVI. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, którego 9. marca 1850 tymczasowo tylko niemieckie osobne wydanie wyszło, — czesko-niemieckie, włosko-niemieckie, słoweńsko-niemieckie i rusko-niemieckie podwójne wydanie.

Zeszyt ten zawiera dekreta różnych ministeryów od Nr. 57 włącznie do 79.

Z powyżej wymienionym (15. lipca 1850) zeszytem dziennika ustaw państwa będzie także wydana i rozesłana dla posiadaczy włosko-niemieckiego i słoweńsko-niemieckiego podwójnego wydania LXXIV zeszytu dziennika ustaw państwa, zawierającego normę juryzdykcyi, w miejsce trzeciej kartki 278go arkusza, który dla zaszłej pomyłki drukarskiej wyciąć należy, nowa kartka z prostowanym textem **bezpłatnie**, podczas gdy taka sama kartka dla posiadaczy czesko-niemieckiego podwójnego wydania już wyszła i była rozesłana z wydanym 13. lipca 1850 LXXXIX. zeszytem.

Sprawy krajowe.

(Depesze telegraficzne, nadeszłe wczorajszej nocy.)

Korespondencya austryacka z d. 14. lipca zawiera następujące depesze telegraficzne:

Paryż, 12. Legislatywa przyjęła odroczony trzeci artykuł ustawy o druku. Zgodzono się 391 głosami przeciw 252, iż przy każdem zaskarżeniu wzięta ma być sądownie do depozytu połowa najwyższej kary pieniężnej prawem przepisanej. W skutek podanej przez dep. Tinguy poprawki spodziewają się cofnięcia przez rząd ustawy drukowej.

5% renty — 95 fr. 60 cent. 3% — 57 fr. 50 cent.

Frankfurt n. M., 13. Metaliki 4½% — 71¼; — 5% — 81¼. Wied. 100.

Berlin, 13. Kurs papierów stały. Wied. 85.

(Wiadomości potoczne z Wiednia z d. 12. lipca.)

Wiedeń, 12. lipca. Na dowód nieustającej czynności naszego ministeryum służyć może liczba referatów. Z końcem ubiegłego półrocza 1850 wynosiła liczba zapisanych do protokołu referatów mianowicie w ministeryum sprawiedliwości 8900, w ministeryum finansów do 9100, w ministeryum oświecenia około 5400, w ministeryum wojny do 3400, nieliczac w to równej prawie liczby nadchodzących referatów od adjutantury J. M. Cesarza. W ministeryum spraw zewnętrznych nie prowadzą otwartego protokołu czynności; protokół zaś w ministeryum handlu podzielony jest na sekcye. Również i zwierzchność miejska musi załatwiać mnogie czynności, a z końcem czerwca wynosiła liczba politycznych referatów magistratualnych do 33,700.

— Ministeryum oświecenia poleciło wszystkim zwierzchnościom czuwać ściśle nad tem, iżby przypadające nauczycielom szkolnym należytości wypłacano regularnie, a w razie ociągania się renitentów użyto przeciwko nim środków przymusowych.

— Dla uzupełnienia zbioru minerałów w Peszcie wydało ministeryum rozporządzenie do wszystkich urzędów górniczych w Węgrzech, aby odsełano do peszteńskiego muzeum zewsząd egzemplarze wyborowe uzyskanych produktów oryktognostycznych i geognostycznych.

— Dotychczasowy ces. rosyjski poseł przy c. k. dworze, hrabia Medem, opuszcza dnia jutrzejszego Wiedeń, udając się do kąpieli w Kissingen. Ces. ros. radzca państwa Tonton zajmie się ad interim załatwieniem spraw poselstwa. (Ll.)

(Kurs wiédeński z 13. lipca 1850.)

Obligacye długu pańs. 5% — 96⅝; 4½% — 84; 4% — 75¼; 2½% — 52. Akcye bank. 1130. Losy z 1834 r. 179½; z 1839 r. 115½. Akcye kolei półn, 110.

Ameryka.

(Pożar w San Francisco. — Walka Indyanów z Amerykanami.)

New-York. Z Kalifornii nadeszły tu wiadomości sięgające do końca maja. Donoszą, że nowy pożar zniszczył w San Francisco dnia 6. maja 400 domów w tem nowo powstającem mieście. Straty wliczywszy w nie wartość towarów i budynków zniszczonych obliczono na więcej niż pięć milionów dolarów (25 milionów franków.) Pożar wybuchnął w dzielnicy miasta zamieszkałej przez kupców i cała ta część miasta stała się pastwą płomieni.

Dzienniki wychodzące w Kalifornii ogłaszają szczegóły innej katastrofy, w której dnia 28. kwietnia w południe banda 4 do 500 Indyanów napadła na oddział Amerykanów, którzy stanęli nad brzegiem rzeki Rio-Colorado. Piętnastu Amerykanów poległo a Indyanie zabrali wszystko, podpaliwszy domy zamieszkałe. Mówią, że 20 do 25 tysięcy ludzi przeprawiło się w przeciągu trzech miesięcy przez rzekę Rio-Colorado i że zebrali sumę około 10,000 dolarów. (Ind.)

(Agitacya w Hawanie. — Śledztwo z przewodźcami expedycyi na Kubę. — Wiadomości z Kanady i Rio Janeiro.)

Z Hawany donoszą pod dniem 19. maja, że się cały kraj znajdował w stanie wielkiej agitacyi z powodu obawy nowego najazdu ze strony Stanów Zjednoczonych. Władze hyszpańskie niebyły jeszcze wypuściły na wolność jeńców północno-amerykańskich i oczekiwały rozkazów z Madrytu.

W Nowym Yorku odbyło się śledztwo z jenerałem Lopez i z kilkoma towarzyszami niepomyślnej wyprawy na Kubę, między innymi z jenerałem Guitman i z innym jeszcze przewodźcą, który niedawno był gubernatorem w jednem z państw unii amerykańskiej. — Zobowiązano ich za złożeniem kaucyi stawić się w grudniu przed trybunałem Stanów Zjednoczonych.

W Kanadzie zdawała się uspokajać agitacya względem przyłączenia się do Stanów Zjednoczonych. Kilka mocyi tyczących się tego przyłączenia odrzucono w zgromadzeniu prawodawczem ogromną większością głosów.

Pożar zniszczył część miasta Toronto. Szkoda wyrządzona przez tę katastrofę wynosi 1,500,000 dolarów.

Według wiadomości z Rio-Janeiro z dnia 14. maja zdawała się żółta gorączka tracić już swoją poprzednią siłę. (Ind.)

Portugalia.

(Stan rzeczy pod względem indemnizacyi zażądanej przez Stany Zjednoczone.)

Z Lisbony piszą do dziennika Reichszeitung pod dniem 28. czerwca:

„O teraźniejszym stanie rzeczy pod względem założonej przez Stany Zjednoczone przeciw Portugalii kwestyi indemnizacyjnej mogę panu donieść co następuje:

Poseł angielski w Washingtonie, p. Bulwer, otrzymał temi dniami instrukcyę od swego rządu, aby w drodze pośrednictwa popierał tam usiłowania ambasady portugalskiej, starającej się nakłonić gabinet Washingtoński do przyjęcia zaproponowanego przez Portugalię wyroku rozjemczego w sprawie amerykańsko-portugalskiej. Oprócz pośrednictwa posła angielskiego oświadczył się jeszcze p. King, jeden z najznakomitszych członków komitetu spraw zewnętrznych w kongresie, tak korzystnie za Portugalią i proponowanym wyrokiem sądu rozjemczego, że wszyscy koledzy jego uznali za konieczne przedłożyć sprawę tę niezwłocznie jeszcze raz całemu kongresowi; zaczem spodziewają się tu już powszechnie teraz, że kwestya ta w krótkim czasie wedle słuszności i sprawiedliwości rozstrzygniętą zostanie.

Wszelako zaledwie zaczęto nieco wyraźniej pocieszać się tą nadzieją, pojawił się u ujścia rzeki Tagu płynący z Gibraltaru amerykański parowiec wojenny „Mississipi“ o sile 500 koni pod dowództwem komodera Morgan i w towarzystwie amerykańskiej fregaty „Independence“ o 56ciu działach. Po przybyciu tych okrętów pospieszył natychmiast p. Clay, minister spraw zagranicznych, z przedłożeniem swego ultimatum; to jest bezwarunkowego i pojedyńczego uznania wszystkich przez Stany zjednoczone roszczonych pretensyi, i wyznaczył termin 20dniowy (do 12go lipca) dla przesłania mu odpowiedzi na to, a to z tym dodatkiem, że po upływie tego terminu, gdyby rzeczona sprawa w przeciągu tego czasu zupełnie wedle życzeń jego rozstrzygniętą niezostała, zażąda niezwłocznie paszportu swego i do zjednoczonych Stanów powróci. Hrabia Tojal odpowiedział na to niezwłocznie w następujący sposób: Wymaganie pana Clay odnosi się do stanu rzeczy, który w ostatnim czasie z powodu wniosku dyplomatycznego komitetu w Washingtonie, aby zachodzącą pomiędzy obudwu państwami kwestyę sporną podano powtórnie pod rozpoznanie kongresowi, znacznie zmieniony został. Zaczem postanowił rząd portugalski oczekiwać pierwej dalszych doniesień z Wa-

shingtonu zanim do stanowczej odpowiedzi przystąpi, i radzi przeto panu Clay dla uniknienia smutnych nieporozumień odjazd swój odłożyć tymczasowie na później.

Hyszpania.

(Blizkie rozwiązanie kortezów. — Konferencya ambasadora francuzkiego z ministrem spraw zagranicznych.)

Madryt, 5. lipca. Wielu jest tego zdania, że rozwiązanie Kortezów nastąpi z końcem tego miesiąca; ze wszystkich stron przygotowują się do wyborów.

Ambasador Francyi miał dziś długą konferencyę z ministrem spraw zagranicznych; słychać że się umawiano względem zawarcia traktatu wydawania zbiegów między temi dwoma krajami. Obadwa rządy przyjęły już główne podstawy tego traktatu. Za kilka dni ma nastąpić ostateczne onego zawarcie. (Ind.)

Anglia.

(Sprawy obydwóch izb parlamentu.)

Londyn, 9. lipca. W izbie wyższej zaproponował margrabia Londonderry zamknięcie posiedzenia. Margrabia Lansdowne poparty przez lorda Brougham sprzeciwił się temu, robiąc oraz wniosek, aby izba przesłała królowej i księżnie Cambridge wyrazy kondolencyi. Wniosek ten przeszedł, a izba oświadczyła, również na wniosek margrabi Lansdowne, że głęboki udział bierze w smutku Jej królewskiej Mości, zlecając margrabi Normanby i lordowi Powyss, aby uwiadomili królowę o tym udziale.

Izba niższa uchwaliła ze swojej strony, na propozycyę lorda John Russel i po przemowie pana d'Izraeli, przesłać adres księżnie Cambridge.

— Na końcu wczorajszego posiedzenia uchwaliła izba niższa większością 163 głosów przeciw 111 na wniosek rządu, aby fundusz biskupów zlano z wspólnym funduszem kościoła, dla wyrachowania z tego jednolitego budżetu i wyznaczenia sum potrzebnych do pomnożenia liczby małych plebanii.

Na tem samem posiedzeniu oznajmił pan Labouchére, że rząd angielski wszedł w układy z Francyą względem uregulowania prawa przedruku książek i broszur. (Ind.)

Francya.

(Poczta paryska z 10. lipca.)

Paryż, 10. lipca. Prezydent rzeczypospolitej odjedzie w krótce do Vincennes dla przeglądnienia wszystkich wojsk tamtejszych.

„Journal des Debats" powtarza wiadomość o stopniowem wyzdrowianiu Ludwika Filipa. Zdrowie jego tak dalece już się polepszyło, że za kilka dni będzie mógł powrócić do Londynu i być obecnym przy pierwszej komunii hrabiego Paryża. Uroczystość ta odbędzie się w francuskim kościele w Londynie, gdzie oprócz członków familii Orleanów znajdować się będzie także znaczna liczba stronników tego domu.

— Do dziennika „Union" piszą z Frohsdorf pod dniem 30go czerwca, że hrabiostwo Chambord zamyślają z 15tym lipca udać się do jakich kąpieli niemieckich. Wszelako niezdaje się być podobnem do prawdy, aby hrabina Marnes tego lata opuściła Frohsdorf. Podług innego doniesienia odjedzie hrabia Chambord do Ems, gdzie się ma odbyć wielki kongres legitymistyczny. Głównym przedmiotem obrad ma być plan pojednania obu linii Burbonów. Pogłoskę o błogosławionym stanie hrabiny Chambord zbija „Gazette de France" zupełnie.

— Pan Carlier przedłożył radzie gminnej budżet prefektury policyi na rok 1851. Ogólna suma wynosi 7.395.000 franków, zatem o 165.000 mniej niż w roku 1850. Główna administracya policyi zatrudnia 280 urzędników; oprócz tego jest jeszcze 48 komisarzów policyjnych, 48 sekretarzów i mnóstwo inspektorów zostających pod zarządem komisarzów. Służbę policyjną w mieście pełni 902 osób, pomiędzy któremi jest 12 inspectorów jeneralnych. — Oświetlenie ulic kosztuje 1.872.000 franków, a czyszczenie ulic 900.000 franków.

— Walker był tego dnia, w którym go uwięziono, zrana u pewnego pułkownika w zamiarze wstąpienia do jego pułku, — lecz niechciano go tam przyjąć. Ojciec Walkera, od wielu lat zecer przy jednej i tej samej drukarni, a od niejakiego czasu złożony niemocą, umarł przedwczoraj w wielkiej nędzy, zostawiwszy wdowę i czworo dzieci, z których dwoje jeszcze młode i do tego kaleki. Potwierdza się wiadomość, że Walker w skutek oświadczenia lekarzy badających przez dłuższy czas stan jego umysłu, iż cierpiąc na monomanię, niemoże odpowiadać za swoje przewinienia, ma być odwiezony do Bicetre i tam jako obłąkaniec traktowany. (P.S.A.)

(Żeglarz napowietrzny na osiodłanym koniu.)

Dnia 7. lipca wzniósł się w powietrze w Paryżu żeglarz napowietrzny, nazwiskiem Lepoitevin, w obec niezliczonego mnóstwa ludu z Champ de Mars, a to na osiodłanym koniu, który do jego balonu był uwieszony. W chwili rozłączenia się z ziemią zdawał się być koń bardzo niespokojny i bił kopytami o ziemie stojąc na niej. Lecz skoro balon pomknął się w górę, koń uspokoił się zupełnie i zawiesił nogi na dół, jakby paraliżem ruszone. Niezadługo ujrzano, że żeglarz zlazł z konia i pomknął się po drabinie z powrozów do balona dla wyrzucenia niepotrzebnego balastu, potem znowu zręcznie spuścił się na dół i wsiadł na konia. Powietrze było tak burzliwe, że wkrótce ku wschodowi poza obłokami zniknął. W następny wieczór spuścił się szczęśliwie na ziemię w Grisi w departamencie Seine-et Marne, i przyjechał całkiem nieuszkodzony na tym samym koniu do Paryża.

Napowietrzny ten żeglarz opowiada, że koniowi jego, gdy balon z niewymowną szybkością zapędziły wiatry ponad obłoki, zaczęła nagle buchać krew z paszczy, w skutek naruszonej równowagi między wewnętrzną i zewnętrzną prężnością powietrza, która mniej ludziom niżli zwierzętom jest szkodliwa. On sam wkrótce doznał nieznośnego zimna, czego przyczyną było poczęści także lekkie jego odzienie, a niekiedy nawet zawrotu głowy, gdyż przeciwne prądy powietrza kręciły nim prawie bez ustanku wraz z balonem. Nad obłokami widział kilka tęcz tudzież inne zjawiska łamiących się promieni słonecznych. Spuszczając się na dół, najtrudniej mu było zarzucić kotwicę, a wiatr niósł go z balonem po polach i owocowych drzewach całą milę drogi, aż nareszcie dostał się w las, gdzie stanął, uchwyciwszy się wielkiej dębowej gałęzi. W przeciągu tego czasu ocierał się koń ustawicznie o pola i drzewa, zjadł żarłocznie z ich wierzchołków liście, nawet gdy się ponad najwyższe szczyty dębów pomykał. Pan Lepoitevin przyjęty uroczyście od mieszkańców włości Grisi, powrócił jeszcze tego samego wieczora na swym koniu do Paryża, dokąd nawet przywiózł szpicrutę, z którą się był w powietrze uniósł.

Paryż, 10. lipca. Stajnia pana Pellier, przy ulicy przedmieścia Saint-Martin, Nr. 11. przedstawiała przez cały dzień dziwne widowisko. Mnóstwo dam i mężczyzn wyższego towarzystwa odwiedzało piękną klaczkę, która w niedzielę odbyła w towarzystwie pana Poitewin podróż napowietrzną na polu marsowem. Z drugiej strony malarze, rytownicy, dagierotypiści zatrudniali się portretowaniem tego zwierzęcia, które pewien Anglik chce nabyć za bardzo wielką sumę.

Belgia.

(Kryzys ministeryalna.)

Bruksela, 10. lipca. Minister wojny Chazal podał się jak słychać, do dymisyi, którą król przyjął. Powodem do tego są nieporozumienia, zaszłe między nim a drugimi ministrami, którzy żądali, aby majora Alvin, który w pewnem piśmie zaczepił gwardyę obywatelską, oddać do dyspozycyi, podczas gdy minister wojny był tego zdania, że w tym razie ostra nagana jest dostateczna. Pismo majora Alvin wymierzone na instytut gwardyi obywatelskiej, wznieca w całym kraju senzacyę i rozjątrzenie. Niektóre korpusy gwardyi uchwaliły energiczne przeciw temu pismu protestacye, które samemu królowi doręczone będą.

Włochy.

(Sprawy senatu i drugiej izby.)

Turyn, 8. lipca. Senat przyzwolił znowu sumę 100.000 fr. na wsparcie znajdujących się obecnie w Piemoncie włoskich wychodźców. W izbie drugiej oparło się ministeryum przeciw urządzeniu odrębnych korpusów w genueńskiej gwardyi narodowej, i przeciw propozycyi jednego deputowanego względem przyzwolenia dział dla gwardyi, odkładając wszelką w tej mierze dyskusyę do czasu, kiedy przyjdzie do mowy o ustawie tyczącej się w ogóle miejskiej milicyi. Pożyczki z roku 1849 i 1850 mają być razem ściągnięte i stanowić jeden dług. Izba druga odroczyła się do 15. lipca, i wotowała zamknięcie sesyi. Subskrypcye na pomnik dla ministra Siccardi coraz więcej się pomnażają.

(Blizkie zwołanie parlamentu. — Dekoracye.)

Florencya, 8. lipca. Upewniają, iż zaraz po powrocie W. księcia zwołany będzie parlament. Wielki książę nadał insignia orderu św. Józefa c. k. austr. tajnemu radzcy i podsekretarzowi stanu w ministeryum spraw zewnętrznych, baronowi Werner, austr. posłowi przy dworze toskańskim, majorowi baronowi v. Hügel, i c. k. austr. radzcy ministeryalnemu, baronowi Ottonowi Rivalier v. Regelsburg.

(Dary papieża dla prezydenta republiki. — Corboli Bussi †.)

Rzym, 6. lipca. J. S. papież przesłał w darze prezydentowi francuskiej republiki sadzony brylantami order „Piano", obraz malowany przez artystę Bastiano del Piombo, i przepyszne dzieło mozajkowe przedstawiające tarczę Achilesa. — Po długiej chorobie umarł tu Monsig. Corboli Bussi, dawniej poufny doradzca papieża. Przyczynił się on był wiele do reform zaprowadzonych we Włoszech. Czernuski odjechał pod strażą do Civitavecchia, zkąd udać się ma do Anglii.

Neapol, 2. lipca. Przybył tu hrabia Montemolin; jenerał Filangieri odjechał znów do Palermo. (Oc. Corp.)

(Ostatnia poczta włoska.)

Turyn, 9. lipca. Równocześnie z zapadłą w izbie uchwałą względem odroczenia posiedzeń, ogłosił sekretaryat wykaz załatwionych spraw przez zgromadzenie narodowe. Okazuje się ztąd, iż ze strony ministeryum przedłożono 78 projektów do prawa; z tych przyjęła izba deputowanych do 60; 38 zatwierdzono już w senacie, które po sankcyi królewskiej otrzymały moc prawa obowiązującego. Odrzucono jeden tylko projekt, a dwa cofnęło samo ministeryum.

Florencya, 9. Urzęda municypalne w Piza i Begni a San Giuliano postanowiły przedłożyć prośbę do ministeryum względem osuszenia moczar Brentina i Massaciuccoli przez spuszczenie wód rzeki Secchio innem dalej odległem korytem, i zarazem upraszać, iżby zaniechano zupełnie projektu spuszczenia wód na równiny Pizańskie w stronie północnej lub południowej.

Bononia. 9. Za przykładem innych miast włoskich uradzono tu przesłać darem złoty kielich turyńskiemu arcybiskupowi Franzoni w uznaniu wytrwałego jego postępowania.

Rzym, 6. Spodziewają się w państwie kościelnem żniw obfitych. Toż samo i w innych prowincyach włoskich. (O. Cor.)

Niemce.

(Projekt prawa wyborów dla państw federacyjnych.)

Berlin, 12. lipca. Następujący jest projekt ustawy przedłożony prowizorycznemu kolegium książąt do wykonania §. 192 konstytucyi federacyjnej.

§. 1. Postanowienia o wyborze reprezentacyi ludu w pojedyńczych państwach federacyi, mają być wszędzie, gdzie interesowane rządy lub zwierzchnictwo Unii uznają tego potrzebę, oddane do rewizyi i do przepisów tej ustawy zastósowane. Tam, gdzie na tych postanowieniach jeszcze całkiem zbywa, należy je zgodnie z tą ustawą wydać.

§. 2. (Ograniczenie prawa wyboru). Od prawa wyboru wyłączeni są ci, którym na jednym z poniższych warunków zbywa:

a) Obywatelstwo krajowe odnośnie do pojedyńczego państwa, najmniej od trzech lat otrzymane.
b) Wiek najmniej 25 lat.
c) Własny stan domu.
d) Stała siedziba najmniej od jednego roku w gminie miejsca wyboru albo w wyborczym okręgu z kilku gmin złożonym.
e) Niezawisłość polityczna, znamionami jej są: oparte na własności gruntowej uzdolnienie do wyborów gminnych lub płacenie stałego podatku albo też czysty roczny przychód najmniej 200 tal. (350 fl.). Wyłączeni są ci, którzy z publicznych zasiłków otrzymują wsparcie, albo w ostatnim roku otrzymali.
f) Zupełne posiadanie praw obywatelskich i krajowych.
g) Nieposzlakowany charakter obywatelski, który się traci ukaraniem za znieważające zbrodnie, i za uczynki, które w prawach krajowych za haniebne są poczytane.
h) Zdolność do dyspozycyi.

§. 3. (Ograniczenie obieralności.) Od obieralności wyłączeni są ci, którym zbywa na wymienionych w §. 2. pod a) c) e) f) g) h) warunkach, albo którzy jeszcze nie skończyli 30 roku życia.

§. 4. (Podział wyborców na klasy.) Wyborcy dzielą się najmniej na trzy oddziały czyli klasy według stosunków podatku, majątku lub powołania.

§. 5. (a. Według stosunków podatku.) W podziale według podatków ma się wzgląd tylko na stałe daniny krajowe i gminne. Wybór jest bezpośredni. Ilu wyborców ma obrać jeden oddział, należy obliczyć według podatkowej sumy swych członków w porównaniu z sumą podatkową wszystkich wyborców.

§. 6. (Według stosunków majątku lub powołania.) W podziale według stosunków majątku lub powołania należy obrać najmniej połowę deputowanych z osób lub organów kategoryi następujących:

a) Osoby mające czystego rocznego dochodu najmniej 1000 talarów lub majętność gruntową w wartości 10,000 talarów, albo opłacające stosowny podatek;
b) Osoby, których powołanie wymaga pewnego stopnia ukształcenia, jakie się nabywa zwykle tylko na uniwersytetach i w podobnych wyższych naukowych zakładach, jako to: wyżsi urzędnicy, księża, lekarze, adwokaci, notaryusze itd.
c) Przełożeni i zastępcy korporacyi.

Do reszty wyborców należy każdą razą w jedną klasę połączyć pomniejszych właścicieli dóbr, nieprzypadających pod kategoryę a), która najmniej połowę reszty deputowanych ma obrać. — W wolnych miastach jednak można odstąpić od tego postanowienia. Oprócz trzech wymienionych kategoryi wybór może być tylko pośredni.

§. 7. Wszystkie wybory odbywają się tylko za sprawą jawnego głosowania.

§. 8. Do wyboru deputowanych potrzebna jest absolutna większość głosów. Dla wyboru wyborców może względna większość być dostateczną.

§. 9. Kierunek wyborów poruczony jest osobom zwierzchniczym lub komisarzom rządu państwa. — Dyskusye w tych czynnościach nie są pozwolone. Głosowania z zastrogą lub protestem nie są ważne. Przyjęcie wyboru za protestem, zastrzeżeniem lub warunkiem znaczy tyle, co odmówienie.

§. 10. Gdzie jest system dwuizbowy, stosuje się niniejsza ustawa tylko do izby drugiej czyli izby ludu. Takowa w ogóle nie odnosi się do deputowanych, których powołanie nie na wyborze, lecz na innych tytułach się opiera.

§. 11. Starszyzna Unii będzie nad tem czuwać, aby niniejszej ustawie zadość uczyniono. Jeżeliby reprezentacya ludu jakowego pojedyńczego państwa zaniedbała w tym względzie swych powinności, przyczynienie się jej może być ustawą federacyi zastąpione. (C. C.)

(Reskrypt względem przedłużenia sejmu.)

Mnichów, 10. lipca. Najwyższy reskrypt przedłużenia sejmu wydany do prezydentury obydwóch izb jest następującej treści: „Maxymilian itd. Pozdrowienie Nasze naprzód, ukochani i wierni! Dowiedziawszy się, że aż do 10. lipca niemogą być w drodze konstytucyjnej załatwione propozycye rządowe przedłożone do dyskusyi, pozwalamy, aby obecną sesyę sejmową aż do 20. lipca r. b. przedłużono. Przytem spodziewamy się z pewnością, że przyspieszoną będzie dyskusya i uchwała nad wspomnionemi propozycyami rządu, o ile się to tylko da pogodzić z ważnością przedmiotów. Akwisgran, 2. lipca 1850. Max. Pfordten, Kleinschrod, Aschenbrenner, Ringelmann, Lüder, Zwehl.“

Słychać, że na jednem z następnych posiedzeń drugiej izby odbędzie się dyskusya nad traktatem pokoju zawartym imieniem związku niemieckiego między Prusami a Danią, który obecnie ma być ratyfikowany przez rząd bawarski. (D. R.)

(Wojska pruskie opuszczają Szlezwig-Holsztyn.)

Kiel, 11. lipca. Wojska pruskie w południowym Szlezwigu ściągają się już z pomniejszych miast do Husum i Ekernförde i dziś odjadą tam furyerowie, a pierwsze bataliony ruszą jutro a najdalej pojutrze. Jenerał Hahn wydał rozkaz do Ekernförde, ażeby tam postawiono okopy w tym samym stanie, w jakim się za wkroczeniem pruskich wojsk znajdowały. — Hanowerski podpułkownik Wisel objemie naczelne dowództwo nad całą artylerya i inżynierami, major Jungmann, znany z rozprawy w Ekernförde, otrzymał dowództwo nad pierwszym oddziałem artyleryi fortecznej do zasłonięcia wybrzeży przeznaczonej. Jeneralna komenda jenerała Willisen przeniesiona jest dziś do Rendsburg, gdzie już bardzo stosowny gmach do tego przeznaczono.

(Stan rzeczy w Kiel.)

Kiel, 12. lipca. Ogłoszenie wydziału spraw wewnętrznych zakazuje przewóz przez twierdzę Rendsburg począwszy od dnia dzisiejszego i urządza nową drogę pocztową do Szlezwigu, nakazuje oraz, aby do tej twierdzy również od dnia dzisiejszego wpuszczano tylko osoby opatrzone ściśle formalnemi paszportami. Jenerał Hahn uwiadomił wszystkie urzęda w południowym Szlezwigu o dniach, w których wojska opuścić mają swoje dotychczasowe stacye zostające przeto bez obrony. Z tego powodu opuściło już wielu urzędników nagle swoje posady udając się na północ; z Husum wyniosło się całe personale urzędników, z burmistrzem Davids na czele, lecz zato zaraz nazajutrz przybyli urzędnicy namiestnictwa i zajęli upróżnione miejsca. (D. R.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 11. lipca.)

Met. Austry. 5% — 80¼; 4½% 70¾. Akcye bank. 1135. Sard. 33. Hyszp. 3% — 33¼. Polskie 300 — 132; 500 — 81¼.

Prusy.

(S y n o d y.)

Berlin, 12. lipca. Niektóre dzienniki mówią o zamierzonem zwołaniu jeneralnego soboru dla naradzenia się nad przyszłym statutem ewanielickiego kościoła. Donoszą nam z pewnością, pisze Breslauer Zeitung, że rząd nie ma zamiaru zwołać jeneralny synod z pominieniem przygotowawczych synodów obwodowych i prowincyonalnych, czego się nawet z publikowanego temi dniami statutu gminy dla prowincyi wschodnich dorozumieć nie można. Raczej mają wejść w obrady, jak przedtem bywało, najprzód sobory obwodowe, potem prowincyonalne, a nakoniec synod jeneralny ma ustanowić powszechny statut gminy kościoła.

(Sprostowanie urzędowe.)

Berlin, 5. lipca. Jesteśmy upoważnieni, pisze Deutsche Reform, sprostować autentycznie następujące wiadomości, które teraz krążą w dziennikach o zawartym przez Prusy imieniem związku traktacie pokoju, i najzłośliwsze na Prusy podejrzenie rzucają.

Nieprawdą jest: że Prusy zawarły pokój separacyjny; nieprawdą, że przyrzekły przyczynić się do zwinięcia lub zredukowania szlezwigsko holsztyńskiej armii; nieprawdą, że Duńczykom przyznały prawo do Rendzburga, Frydrychsortu, lub jakiegokolwiek holsztyńskiego okręgu; nieprawdą, że Prusy kwestyę o sukcesyi w jakikolwiek szkodliwy sposób traktowały. Również fałszywe są krążące po dziennikach, jak podano z traktatu pokoju pochodzące francuskie cytaty.

Widoczna jest rzecz, że przed ratyfikacyą niemoże nastąpić publikacya dokumentów od żadnej z obu kontrahujących stron, a przeto zostawione jest potwarzom i podejrzeniom zupełnie otwarte pole; ale dla bezstronnych będzie ten fakt dostateczny, że Prusy przez zawarcie tego pokoju wstępują zupełnie w poczet innych niemieckich państw związkowych naprzeciw Danii, i że teraz dla rządu Prus w szczególe odpada zupełnie przywilej być szkalowanym za sprawę szlezwigską, który to przywilej został jedyną nagrodą za ich ofiary w tej sprawie. Te państwa niemieckie, które nieuznały dotychczasowego zawieszenia broni, a związkową wojnę prowadziły dotychczas słowami, a to tylko z Prusami, a nie z Danią, mają teraz sposobność wystąpić na czoło.

(Kurs giełdy berlińskiej z 13. lipca.)

Dobrowolna pożyczka 107. Oblig. długu państ. 86⅛. Akcye bank. 98. Pol. listy zast. 96⅛ L. Pols. 500 — 80½; 300 — 132; Frydrychsdory 13 1/12. Inne złoto za 5 tal. 11½. Austr. bankn. 86.

Rosya.

(Traktat handlowy i nawigacyjny między Rosyą i Belgią.)

Petersburg, 5. lipca. Dnia 14. lutego r. b. zawarła Rosya z Belgią traktat handlowy i nawigacyjny, którego główne artykuły są następujące:

Art. 1. Między krajami wysokich stron kontrahujących zaprowadza się wolność i wzajemność handlu i żeglugi. Mieszkańcom obustronnych państw wolno będzie zawijać do portów krajowych każdej z wysokich stron kontrahujących i wszędzie, gdzie jest pozwolony handel z zagranicą. Wolno im będzie przebywać lub żyć w każdej

części wspomnionych krajów dla załatwiania swych spraw, a w tym celu będą używać równego z krajowcami bezpieczeństwa i równej obrony, wszelako pod warunkiem, jeżeli się poddadzą pod obowiązujące tam ustawy i rozporządzenia. Art. 2. Okręta belgijskie które zawijają do portów rosyjskich z balastem lub towarami albo ztamtąd odpływają, i odwrotnie rosyjskie okręta, które do portów belgijskich z balastem lub towarami zawijają lub ztamtąd odpływają, nie będą podlegać żadnemu innemu podatkowi, ani żadnym innym formalnościom prócz tych, którym obecnie okręta krajowe podlegają lub na przyszłość podlegać mogą.

(Burza straszna w Odesie. — W. książę Konstanty.)

Odessa, 22. czerwca. W tych dniach mieliśmy tu straszną burzę. W porcie uderzały okręta o siebie z wielką siłą. Jeden z naszych najpiękniejszych okrętów wojennych byłby się niezawodnie rozbił o brzeg, gdyby wcześnie z niego niepozdejmowano działa. Na lądzie wyrządziła ta burza również bardzo wielkie szkody, wiele domów na pół jest zburzonych.

Dach teatru zerwało zupełnie, nawet fasada tego gmachu wsparta sztabami żelaznemi, które się pod siłą orkanu uginały jak kłosy za powiewem wiatru, zapadła się po dość długim oporze. Magazyny zboża, których bramy połamała burza, poniosły wielkie straty. Szkody są niezmierne.

Wielki książę Konstanty opuścił niedawno Sebastopol udając się na Kijów do Petersburga. Celem jego podróży była inspekcya floty. Nakazał ważne reformy i wydał rozkaz, aby przyspieszono wybudowanie czterech wielkich okrętów parowych, które kończy jeden inżynier angielski zostający w służbie rosyjskiej. Liczba majtków na czarnem morzu ma być podwyższoną na 20,000 ludzi. (Ind.)

Grecya.

(Wiadomości potoczne z Aten.)

Ateny, 28. czerwca. Bandy zbójeckie występują z wielką zuchwałością, szczególnie na granicy tureckiej, gdzie system pilnowania granic wprawdzie zmieniono, jednakże z bardzo złym skutkiem. Na szczególnych wypadkach nie brakuje. Wszelakoż i w reszcie Grecyi nie lepiej się dzieje. W okolicy Missolunghi nieśmią włościanie wychodzić nawet na pole do pracy. Pod Livadia porwali byli zbójcy dwoje dzieci i ukryli się z niemi na Helikonie, zkąd żądali okupu po 100 talarów od każdego dziecka. Udowodniono nawet, iż rozbójnicy odjęli życie jednej osobie, za którą nie przysłano żądanego okupu.— Morandi, znany przyjaciel Greków, który uczestniczył w obronie Wenecyi a potem dostał się pod sąd wojenny — puszczony już na wolność. Wstępuje on znów do czynnej służby, lecz zamyśla niezadługo obrać sobie tryb życia spokojny. — Inny niemniej zasłużony przyjaciel Greków, korsykański pułkownik Abati, rozstał się z tym światem i pozostawił rodzinę swoją w dość przykrych stosunkach. Spodziewają się, iż Grecya pomyśli o podźwignieniu tej rodziny. — Oczekiwana zmiana ministrów nie przyjdzie prawdopodobnie do skutku, a nadto odwlecze się jeszcze do czasu mianowanie ministra finansów i sprawiedliwości. Jakoż minister spraw zewnętrznych obejmie tymczasowo bióro pierw-wspomnione, drugie zaś minister oświecenia. Rzecz ta wcale jest jasna. Powszechne wybory musiałyby bowiem i tak wykazać, czyli nowe mianowanie ministrów było trafne; zaczem uznano za lepsze zaniechać taką czynność, którąby później musiano na nowo powtórzyć. —

Londos i Persiany podpisali traktat handlowy i nawigacyjny z Rosyą z dnia 12. (24.) czerwca. Zachowano przytem głównie zasadę wzajemności. Londos otrzymał wielki krzyż bawarski św. Michała.— W budżecie znajduje się między innemi kwota 200,000 drachmów na wybudowanie jednego parопływu, 250,000 zaś przeznaczono na nową jedną korwetę. W okolicy Kalimachi wyrządziła szarańcza wielkie spustoszenia. (Wandr.)

Turcya.

(Memorandum wysokiej Porty przesłane obcym poselstwom.)

Konstantynopol, 24. czerwca. „Jour. de Constantinople" zawiera następujące memorandum w. porty z dnia 9. czerwca, przesłane obcym poselstwom: „Dla utrzymania ścisłego porządku w sprawach krajowych, mianowano osobną w tej mierze administracyę do sprawdzenia zawartych między prywatnymi kontraktów. Za podstawę swych czynności przyjęła pomieniona administracya zasadę kaucyi, którą potąd nie można było zastosować do pewnych poddanych mocarstw sprzymierzonych, wynajmujących domost a swe całkiem lub po części osobom nieznanym, na które zwierzchności miejscowe słusznie się użalają. Dla zapobieżenia więc tym niedogodnościom wydano na mocy tyczącego się rozkazu cesarskiego następujące rozporządzenia: Żaden magazyn lub urządzone mieszkanie — czy to w obrębie Konu lub za nim położone, nie może być na przyszłość obcemu wynajęte, jeźli się nie wykaże wprzód dostatecznie, iż potąd zachował się nienagannie. Niewolno też nikomu — chociażby nawet po złożeniu kaucyi, dozwalać czynszownikowi swemu nocowania w sklepie lub w kramie, jeźli do tego lokalu nie przypiera inne odpowiedne ku temu pomieszkanie, a nawet i w tym wypadku musi właściciel domu zaręczyć, iż pod pozorem czynszownika lub gościa nie przechowuje osobę podejrzaną: jakoż w ogólności odpowiadać będzie za tych, których u siebie na mieszkanie przyjmuje. Rozporządzenie niniejsze tyczy się w całej swej rozciągłości również i tych, którzy zajmowane wprzód już przez siebie pomieszkania i nadal wynajmują. Przy wynajęciu każdej izby zosobna powinien stanąć kontrakt po formie prawem przepisanej. Ręczyciele powinni mieć właściwość godnych zaufania ludzi, bez wyjątku czyli to są krajowi poddani lub obcy przychodnie, a za najmniejszem uchybieniem przepisanych tu reguł podlegają tak ręczyciele jako i ci, za których ręczyli tymsamym gwarancyom. Nowe te w. porty rozporządzenia podane są do wiadomości wszystkich władz cywilnych, zajmujących się utrzymaniem krajowego porządku. Uprasza się zarazem WMPana posła, izby zawiadomił o niniejszem rozporządzeniu osoby zostające pod opieką poselstwa, a mianowicie te, którym znać i wiedzieć o tem przynależy." (P. St. A.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z 17. lipca)

Lwów. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 16r.15k.; żyta 11r.45k.; jęczmienia 10r.45k.; owsa 7r. 27k.; hreczki 10r.; kartofli 6r.; — cetnar siana kosztował 2r.40k.; okłotów 1r.39k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 30r., dębowego 26r.15k.; sosnowego 23r. w. w. Krupy, mąka i reszta drobnej sprzedaży bez odmiany, wyjąwszy masło, którego funt dziś sprzedawano po 45k. w. w. — Dnia 12. i 15. t. m. dla deszczu nie było targu.

(Ceny targowe w obwodzie Rzeszowskim.)

Rzeszow, 10. lipca. Według doniesień handlowych z Rzeszowa, Leżayska, Ulanowa, Rudnika i Rozwadowa płacono tamże na targach w ostatnich dwóch tygodniach czerwca w przecięciu za korzec pszenicy 16r.51k.—15r.50k.—12r.30k.—15r.—15r.; żyta 11r. 58k.—10r.50k.—10r.—11r.—10r.; jęczmienia 11r.36k.—9r.10k.—10r.—10r.—10r.; owsa 8r.15k.—8r.30k.—8r.—7r.30k.—7r.30k.; hreczki 0—9r.—9r.10k.—10r.—7r.30k.; ziemniaków 0—3r.30k.—2r.30k.—3r.20k.—4r.10k. Cetnar siana 4r.30k.—2r.—2r.30.—2r. 30k.—1r.40k.; wełny w Rudniku i Rozwadowie 200r.; nasienia koniczy tylko w Rudniku 75r. Sąg drzewa twardego kosztował 16r. 30k.—16r.30k.—6r.—7r.30k.—7r.30k, miękkiego 12r.15k.—11r.15k. —3r.30k.—5r.—6r. Za funt mięsa wołowego płacono 16k.—11k. —10k.—$8^3/_8$k.—$8^1/_2$k. i za garniec okowity 3r.45k.—2r.45k.—3r. 20k.—2r.45k.—4r. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 18. lipca.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	5	34	5	36
Dukat cesarski	5	35	5	38
Półimperyał zł. rosyjski	9	35	9	37
Rubel śr. rosyjski	1	$50^1/_2$	1	51
Talar pruski	1	41	1	43
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	22	1	23
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	98	42	98	58
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	99	—	99	40

(Kurs wekslowy wiedeński z 13. lipca.)

Amsterdam $164^1/_4$ l. 2. m. Augsburg 119 p. uso. Frankfurt $118^7/_8$ p. 3. m. Genua 139 l. 2 m. Hamburg $174^1/_4$ l. 2. m. Liworno $117^1/_2$ p. 2. m. Londyn 11.53 p. 3. m. Medyolan —. Paryż $140^1/_8$ p. 2. m. Agio dukata ces. $23^7/_8$. Napoleondor. 9.35. Szufryn. 16.30. Agio śrebra $17^3/_4$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. lipca. Hr. Dzieduszycki Edward, z Izydorówki. — Hr. Potocki Alfred i Hrabina Potocka Józefa, z Wiednia. — Hrabina Cetner Elżbieta, z Podkamienia. — Hr. Nimptsch Karol, c. k. szambelan, z Mostów. — PP. Czermiński Seweryn, z Tarnowa. — Ignacy i Sylwester Brześciańscy, z Czyżek. — Tretter Alexander, z Łoniego.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. lipca. Hr. Stadnicki i Baron Hagen, do Krakowa. — PP. Skrzyński Ludwik, do Lubienia. — Udrycki Adolf, do Choronowa. — Gołębski Jan, do Brzeżan.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. lipca:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zr.	27 10 7	+12°	+19,6°	zachodni	pochm. ⊙
2 god. zr.	27 10 9	+19°	+11°	„	„ burza
10 g. w.	27 10 7	+12,6°		„	„

TEATR.

Dziś: przedstawienie niem. „**Deutscher Krieger.**"
Jutro: komedya polska: „**Dożywocie.**"
W sobotę: na dochód JP. Józefa Leidl opera niem: „**König Gustav von Schweden**" oder „**Die Ballnacht.**"

Główny Redaktor **M. Szeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.